GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 6.

W Poniedziałek Dnia 25. Stycznia 1796.

Z Krakowa d. 21. Stycznia.

Wyszedł tu od tuteyszego Naywyższego Rzadu do wszystkich Obywatelow Woiewództwa Krakowskiego i Powiatów Wiślickiego i Chęcińskiego następuiący Cyrkularz.

Cyrkularz do Obywateli Duchownych i Swieckich Woiewodztwa Krakowskiego, i Powiatow Wislickiego Chęcinskiego.

Naypierwszym iest staraniem Rządu Cywilnego po wstąpieniu Woysk J. K. Cesar: Mci:, w Kray tuteyszy, uwiadomic wszystkich w ogólności Obywateli, niechcąc ich zaciągać w dług z podatków skarbowi publicznemu należących, ażeby te podług praktykowanego zwyczaiu do Exaktorow wnosili i opłacali. A ponieważ Rata teraznieysza Styczniowa Offiary dziesiątego i dwudziestego grosza Roku zaczętego 1796. iest terminem nieochybnym oddawania do skarbu; Przeto obwieszcza się wszystkich Dóbr Duchownych i Ziemskich Obywateli, aby po doyściu ninieyszego Cyrkularza, z Woiewództwa Krakowskiego z Powiatami do Exaktora Krakowskiego Ur. Toporkiewicza w Krakowie; zaś z Powiatów Wislickiego i Chęcińskiego do Exaktora Chęcińskiego Ur. Czaplickiego, w Mieście Chęcinach, bez naymnieyszey zwłoki oddawali i opłacali, składaiac każdy, ostatni kwit w rece Exaktora, z tegoż podatku, (który potąd przyietym niebędzie, pókiey kwitu nieodda ostatniego,) z każdey Wsi, Dóbr lub Kluczów, Woyskiem J. K Cesar: Mci: zaietych. Ninieyszy Cyrkularz aby doszedł każdego Obywatela wiadomości, Rząd J. K. Cesar: Mci: chce mieć publikowany po Miastach, Miasteczkach, z ambon przez Plebanów po Parafiach, którzy odebrawszy z Prześw: Konsystorza Krakowskiego do swoich Dziekanów, po kilkanaście exemplarzy, starać się będą swoim Parafianom Duchownym i Dziedzicom udzielić za Rewersami. Na ostatek wiedzieć maią Obywatele, że w dni sobotne i niedzielne Podatków przyimować niebędą Exaktorowie, aby mieli czas wolny do uczynienia rachunków z percepty wybraney Kommissoryatowi. Dań w Krakowie Dnia 15. Stycznia 1796. Roku.

Jego Rzymskiey Ces: Kr: Apostolskiey Mci: aktualny Jenerał Maior i Kommendant Brygady.

(L.S.)

Baron Foullon.

mpp:

Mossler. Ces: Kr: Brygady Kommissarz.

F

Z Krakowa dnia 24 Stycznia.

Hexastych Łaciński, z okoliczności obięcia Miasta tuteyszego, przez Woyska Austryackie, dnia 5. bieżącego Miesiąca.

Octodecim (minus anni bis duo) sæcla ruebant.
Quinta Dies Jani luxit amica *Crucis*,
Moenia dum *nobis* sancte servanda recepit
Austriadum Legio Te Duce Fullonie!
Jam Pater est *viduis* FRANCISCUS jure SECUNDUS,
Inde renascens Urbs omina fausta capit.

Po Polsku.

Osiemnasty wiek płynął, (mniey czterema laty)
Piątego Stycznia Kraków cney dożył oświaty,
Gdy Straż Woysk Austryackich z opieką zbliżona
Obięła mury nasze pod rządem *Fullona*,
Odkąd FRANCISZEK WTORY iest dla sierot Oyciec,
Może odkwitłe Miasto dobrych losów dociec.

Z Wiednia d. 16. Stycznia.

Na dniu 11 t. m. przybył tu z Moguncyi Feldmarszałek Clairfait

Zydowka Hanna Baruch rodem z Pragi, wyrzekłszy się swoich błędow, przyieła wiarę S. Rzymską Katolicką i odebrawszy poprzedniczo od tuteyszego Kooperatora i szkolnego katechisty P. Colombazzo stosowne do wiary nauki, została na dniu 13 t. m. w kościele tuteyszym parafii S. Jana okrzczoną. P. Straube J. C. M. Lesniczy i z żoną swoią assystowali iey iako kmotrowie; odebrała imiona Joanna, Anna, Marya.

Z Włoch dnia 25 Grudnia.

Wiadomości z Turynu donoszą pod d. 23 t. m. iż Dwor tamteyszy odebrał tę niepomyślną nowinę, iż nieprzyiaciel pomimo obficie upadłego śniegu, niespodzianie aż do doliny Aosta w targnął; napadł na tamteysze woyska i opanówał sławne linie *del Principe Tommaso* i iego forpoczty rozciągaią się iuż aż za te linie. W tey okazyi dostały się w niewolą dwie kompanie Piemontczyków, i znaczne składy ammunicyi w padły w ręce nieprzyiaciela. Dowiaduiemy się daley, iż skoro się nieprzyiaciel z pod Ceva do Bagnasco, a z tamtąd do Pianetta i Priola, a potym ku Muriasio i Garesio nazad cofnął, niemogliśmy inaczey sadzić, iak iż obeymie przeszło roczne zimowe leże; lecz w cale niespodzianie, odebrawszy z Ormea i Oneglia znaczne posiłki, znowu się naprzod posunał, i pod Priola z 2000 ludzi oboz założył. Na dniu 16 zniosł iuż Piemontcki patrol z 10 ludzi złożony.

Jak tylko ta wiadomość do Turynu doszła, rozkazał Król Jmć aby natychmiast rożne milicye udały się do Cairo, i tam były w wszelkiey gotowości.

Na dniu 18 napadł Francuzki patrol pod Murialdo na Piemontczyków, którzy spodziewaiąc się od nieprzyiaciela napaści, stali iuż pogotowiu, i większą część go pien wycięli,

List Krola Sardynskiego do iego Armii pod Jenerałem Baronem Colli, datowany z Turynu d. 4 Grudnia.

Okazane męztwo i waleczność na d. 23 Listo: przez woyska moie wzbudziły we mnie podziwienie i rozrzewniły me serce. A bohaterska stateczność, z którą wszystkie trudy, ostrość pory i inne przykrosci w pośrzód niebezpieczeństw wytrzymały, przechodzi wszystkie moie uczucia; i gdyby nie nieszczęście, które spotkało armią Austryacką, byłyby zapewne przez swoię nieustraszonność utrzymały się w swoim mieyscu, które dla tego nieszczęścia musiały opuścić. Podchlebiam sobie iż te woyska, których siła nieprzyiacielska niepotrafiła ani w St. Bernardo, ani w Pietradegna, ani w Intrappa, ani w Ronchini i w innych mieyscach zwyciężyć, będą się umiały z rowną odwagą przeciwko następnym nieprzyiaciela attakom oprzeć; i nigdy niezapomną iż bezpieczeństwo i honor oyczyzny od tego naywięcey zawisły, aby w teraźnieyszych okolicznościach wstrymać nieprzyiaciela. Jakoż potrzeba się spodziewać, iż kiedy mu się iego pierwsze przedsięwzięcia nieudały, że nas pod czas tey pory zostawi spokoynemi; armia Austryacka będzie też miała przez ten czas sposobnosć nadgrodzić swoią stratę, która iey do dalszego czynienia przeszkadza. Moc połączonych sił, każe nam się spodziewać, iż poniesione w tych stronach klęski, zostaną przez szczęsliwe powodzenie, tak iak się iuz w innych stronach uisciło, nad

grodzone. Niechay nam, stateczność z którą nasi przodkowie przeciwności wszystkie przezwyciężyli, służy zaprzykład, a ta nas doprowadzi do chwalebnego pokoiu, który iest celem moich naygoracszych życzeń, aby iak naypredzey widzieć móy lud w pokoiu i szczęśliwy. Spodziewam się iż officyerowie dadzą przykład stałości i meztwa prostym zołnierzom i mogą bydź pewni, iż moia dobroczynność, rozleie się na tych wszystkich, którzy się wzdarzoney okazyi szczególniey dystyngwować będą.

Podpisano *Vittorio Amadeo.*

Przeznaczony do Francyi Toskański poseł Xże Don Neri Corsini, popłynął d. 24 t. m. z Genui do Nicy, a ztamtąd się na przeznaczone mieysce uda.

Dnia 27 Grudnia weszło do portu Liworna 1. okręt woienny Angielski o 90 armatach pod kommendą Wice admirała *W*aldegrave, 1. fregatta o 32 armatach i 1. korwetta o 16 armatach. Przyszły z Gibraltaru, służyły do okrycia flotty o 30 okrętach, z których 25 do Liwornu, a reszta do innych portow Włoskich przeznaczone. — Z tey okazyi dowiedzieliśmy się, iż Angielska flotta pod Admirałem Jarvis aż do 25 t. m. około Korsyki krążyła, a potym udała się ku zachodowi. — Powracaiący z Tulonu Duński okręt, który 28 do portu Liworna wszedł, przyniosł nam wiadomość iż w porcie Tulonskim, iest pogotowiu do wyyścia na morze o 15 liniowych okrętach flotta, która ma 15 Stycznia iuż ruszyć.

Podług listów z Neapolu, wyiechała Królowa Jmć z całą swoią familią d. 16 Grudnia z Portui do Caserta i przytey okazyi udarowała wizytą swoią kawalera Acton, który tam chorobą złozony leży. — Dnia 17 t. m. przybył tu kuryerem Hrabia Stella Caraciolo zwiadomością o szczęśliwym rozwiązaniu Cesarzowey Jmć. Z tey okazyi naznaczyła Królowa Jmć trzechdniową galę u Dworu i illuminacyą miasta.

Z Bazylei d. 2. Stycznia.

Na dniu 28. Grudnia odebrał kommissarz Bacher wiadomość od Dyrektoryatu, iż królewna Francuzka wyiechała z Paryża do zamiany. Pułkownik, który ią prowadził, miał rozkaz aby z nią tylko w nocy przez Francuzkie miasta przeieżdżał. — Za przybyciem Francuzkich więźniów stanu do Richen, przyszedł także odział Swaycarskiego woyska. Rząd naszego kantonu, wymówił sobie zawczasu, iż poty niebędą ci więźniowie oddani, póki niebędzie pokazany rewers od Ministra Cesarskiego, Barona de Degelmann, iako odebrał Królewnę. — Zamiana była w wieyskiem domku tuteyszego obywatela P. Rebers, w ten sposob odprawioną: P. Bacher przywiozłszy Królewnę, prezentował ią Xciu Gavre, Xżę Gavre, powitał ią imieniem Cesarza Jmci: i dodał: iż Cesarz Jegomość oczekuie iey z naywiększą niecierpliwością, i niczego niebędzie żałował, aby iey los iak nayprzyiemnieyszym uczynić. Królewna odpowiedziała na to, iż cała iest wdzięcznością za wszystko, co tylko Cesarz Jmć: dla niey czyni przeiętą, i że wszystkiego starania dołoży, aby się stała iego Łaski godną. Kommissarz Bacher niedawał iey innego tytułu tylko *Madame.* Jey miła postawa wszystkich uymuie. Pomiędzy iey rzeczami znaydowały sie dwie ciężkie skrzyneczki, które miały oprócz innych rzeczy kleynoty nieboszkiey Królowey w sobie mieścić; lecz przy zamianie niebyły z Cesarskiey strony przyięte, i Minister Cesarski, złożył ie w depozycie u Burmistrza tuteyszego miasta. Także i kleynoty, które znaleziono podczas aresztowania do Konstantynopola przeznaczonego posła Semonwilla, będą z Austryackiey strony, iako do iego żony należące nazad oddane. — Pani Tourzel i iey córka zostały się iak wiadomo w Paryżu; Dwór Austyacki, ma się za niemi interessować, i może w krótce dostaną pozwolenia wyiechania z Francyi. — Wyieżdzaiąc z naszych granic w Badeńskie, Królewna była powitaną od Xcia Fürstenberga.

Zamienieni Francuzcy deputowani wysiedli tu w austeryi trzech Królów; 27. iedli obiad u Ambassadora Bartelemego i większa ich część poiechali zaraz do Francyi. Austryaccy officyerowie, którzy ich do Freyburga prowadzili, chwalą bardzo

F2

ich postępowanie podczas podróży; ieden tylko pocztmistrz Drouet był trochę zuchwałym, pozwalał sobie dotkliwych wyrazów. Oto są imiona wszystkich zamienionych: Beurnonville, Minister woienny, Menuit iego adiutant, Villemeer iego sekretarz; Camus, Bankal, Lamarqne, Quinette, deputowani konwencyyni, Fouest sekretarz; (wszyscy wydani przez Dumouriera Austryakom) Semonville poseł do Konstantynopola, Marget iego sekretarz; Maret poseł do Neapolu; deputowany konwencyi Drouet i 9. służących.

Hrabia Carletti żyie tu w wielkiey osobności; pod pozorem słabości nie idzie do nikogo. Aż do samey granicy był od żołnierzów prowadzonym. Domyślaią się tu, iż Semonville wnet do Konstantynopolu odiedzie, a Beurnonville w woysku iaką kommendą dostanie. — Hrabia Carletti naiął tu sobie dom, z tego można sobie wnieść iż tu nieiaki czas zabawi. — W tych dniach przybył tu od Dyrektòryatu Francuzkiego agent, ale poselstwo iego ieszcze nie wiadome.

Z Hagi d. 5. Stycznia.

Ostatniego piątku, dawniey wzmiankowany Beaot na żądanie Francuzkiego Ministra, został Francuzom wydanym, i w cztero konnym wozie pod konwoiem woyskowym do Francyi poprowadzonym. Miał na 2 milliony liw. Rzeczpospolitą francuzką ukrzywdzić. To iego wydanie dało powod do wieści, iakoby P. Van de Spiegel i Bentinkvan Rhoon wywiezionemi zostali.

Dwoch obywatelow, ktòrzy do wydziału Wschodnio indyyskich interessow byli wezwani, nieprzyieli tego mianowania. Obywatel van de Kasteele, wezwany na wice prezydenta Stanów Hollandyi, niechciał przyiąć tego urzędu, ale Stany oświaczyły iż nieprzyymuią żadney wymowki.

Już się tedy ugodzono, iż przyszła konwencya, ma wsobie zamykać samowładność całego kraiu, iże samowładność konfederacyyna każdey prowincyi upada; ale ich nazwiska, administracya skarbu, i wszystko co się tylko ściąga do wewnętrznego rządu każdey prowincyi zostanie się przy nich. Zadna prowincya niemoze posyłać od siebie reprezentantów do konwencyi, ponieważ tylko podług ludności, a nie podług zwyczaiu maia bydź w każdey prowincyi wybrani reprezentanci ludu; to ostatnie wiele prowincyom się niepodoba, ponieważby chciały Hollandyi przeciw wage postawić, która podług tego układu w pomiar swoiey ludności drugie tyle deputowanych, iak wszystkie inne prowincye razem dostawi.

Jak tylko postrzeżono niedaleko Nieuport i Ostendy rożne Angielskie woienne okręty, ruszyły zaraz z wewnątrz Belgii Francuzkie woyska, w tamte mieysca, aby okryć spomnione brzegi od wszelkiey napaści.

Z Dziennika Kolońskiego dnia 31 Grudnia

Jenerał Dywizyyny Lefebure rozkazał wciągnąć do dziennika co następuie:

Proszę W. M. Pana obywatelu, abyś w naypierwszem N. swego dziennika umieśił, iż Jenerał Adiutant Cayla, falszywie donisł Burmistrzowi i Magistratowi Miasta tego pod dniem 1 Nivos (22 Grudnia) o zawartym po między Rzecząpospolitą Francuzką i Cesarzem armistycyum. Niemasz żadnego armistycyum; niezaszły tylko wzaiemne umowy po między Jenerałami obydwoch armii, aby dać woyskom wypocząć w tey porze, w której niemożna woyny prowadzić; ale o żadnym armistycyum niebyło nawet mowy.

Jenerał Dywizyyny Lefebure.

Z Dziennika Kolońskiego dnia 1. Stycznia.

Z Wyższego rozkazu przytaczamy tu co następuie: Nasi korrespondenci Kobleńccy oszukali nas; nic nie iest fałszywszego, iak iż Jenerał Kleber doniosł urzędownie o mniemanem armistycyum pomiędzy Francuzami i Austryą. Momentalna spokoyność, która między obiema woyskami panuie, zdaie się bydź tylko skutkiem cichego pomiędzy wodzami układu.

DODATEK DO Nru. 6.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W PONIEDZIAŁEK DNIA 25. STYCZNIA 1796.

Z Krakowa d. 23. Stycznia.

W dodatku do Nru: 5. Korrespondenta Warszawskiego, umieszczono zupełne przełożenie Wywiazku wdzięczności wierszem łacińskim do JW. Jenerała Maiora Woysk Pruskich Rütsa od Miasta Krakowa. Podobny Wiersz wyszedł także w łacińskim języku do JW. Hoyma Taynego Konsyliarza Króla Jmć Pruskiego; ale że nieznaleziono na ostatnie słowo w pierwszey strofie "dosadnego wyrazu w języku polskim," więc nieumieszczono w samym korrespondencie tylko tytuł i pierwszą strofę tych wierszów. Gdy atoli znalazł się w Krakowie szczęśliwszy człowiek, który nietylko to słowo, ale i całą Odę na polski język wyłożył; zaczym kładziemy ią tu całkowicie.

Przekładanie Ody Łacinskiey, JW. Hoymowi, Konsyliarzowi N. K. Jmci Pruskiego, Imieniem Miasta dnia 27. Grudnia 1795. ofiarowaney.

Luby nam iedziesz, słodki Hoymie!
Pogrążasz Kraków w smutku głęboko!
Gdzieś wszystkie serca zyskał uprzeymie,
Ty FRYDERYKA WILHELMA oko!

Godzien potomney twych spraw oświaty!
Cnot, kunsztów, Prawa Przyiaciel tkliwy!
Ramię ubogiey bez pociech haty!
I prawdy drżącey bez swey okrywy!

Wieść szybka, iakeś tu dogodliwie
Miarkować umiał Pruskie urzędy,
Już w uroczystym nowin opiewie
Swiat uciészyła twą chwałą wszędy.

Gdy Łaskawego Monarchy Berło
Opuszcza mury strzeżone święcie,
Podać cię nasza pieszczona perło!
Do dzieiów, słuszne iest przedsięwzięcie.

Wdzięczni pomnimy, iak ty, cnotliwy
Miłościwego Posłaniec Dworu,
Przez twe w cywilność i woyskość wpływy
Wsparłeś podbitych Rządzcom do wzoru.

Jak chciał Król wielki, życzył kray zdany,
Tysiączne troski podiąłeś śmiało,
Czynny bez zmazy! czuyny bez zmiany!
Wieniec zasługi brać ci zostało.

Gmach prac, ty! wyższy rozumu siłą
I na ciężarów twardych przetrwanie,
Ow, coby dwóchset ledwie ruszyło,
Sam byłeś ieden obracać w stanie.

Aniś się strwożył mądry wysoce!
Niebezpieczeństwy w trudów wydziale,
W mieyscu. w podróżach bezsenne noce
I dnie ślubiłeś Tronowi stale.

Tyś to umysłem koiąc wspaniałem
Przez zręczne czyny, łagodne mowy,
Smutnym ciśnionych złego nawałem
Przywrócił progom ciszy domowyy.

Sędzio bezstronny i czuły razem
Masz obyczaiów wiarę za sobą,
Skromney powagi iesteś obrazem
I gościnności Polskiey ozdobą.

Czy się w rozległe puszczasz powiaty,
Czy cię w stołecznym okręgu mamy,
Od osiemnastu miesięcy daty
Zadna ci skarga nie zada plamy.

Zapas zbożowy po klęsce świeżyy
Zsypaney hoynie z twey radney woli,
Do sytu nawet żywiąc żołnierzy
Niezbyt uciążył pospolstwa roli.

Temis z twą Swadą chodząca w parze
Spory na równey ważyła szali,
Z twych ust bogacze albo nędzarze
Przyznanie swoiey własności brali.

Dobroczyńczą cię wielbią mieszczanie
Dla swoich dawnych swobod obrony,
Ty Duchowieństwa, Rad, Muz, kochanie!
Ludu zbawieniem iesteś głoszony.

Ciebie czci ludzkość, iak cieszyciela,
Chory, wygnaniec, biedak w krakowie,
Gdzie mu słodyczy pokóy udziela
Jawnem wyznaniem pomoc opowie.

Ile łask wielkich, słodki Hoimie!
Twoia szlachetność na nas tu zlewa,
Nie dość spółcześni wyrażą w rymie,
Niech z obowiązku Potomność śpiewa.

Niech król Bohatyr, który cię chowa,
Opiekun obcym, a Ociec swoim,
Zyie za całość i los krakowa
Licząc Ministrów takich, iak Hoim!

Ty luby! wzrastay w pierwsze honory!
Słyń ślubem Miasta w Sławy kościele!
Nieprzestay wzmacniać naszey podpory!
Sprzyiay, iak gdyś był na naszym czele

Z Paryża d. 1. Stycznia.

Dawniey Hrabia Langeron, który przed kilką dniami aresztowany był, iuż iest uwolnionym; ale Montmorency, który iako emigrant oskarżony iest ieszcze w areszcie.

Jenerał dywizyyny Lemoine, posłał do Jenerała tym czasem kommenderuiącego na brzegach Brestu Reya, następuiący rapport: Od 14. dnia używaią xięża, którzy odstąpili przysięgi, i emigranci, ktorzy po departamencie Morbihan są rozrzuceni wszystkich sposobów, aby wzniecić powszechne powstanie, którymby pomimo innych zamiarów, chcieli ułatwić wyladowanie emigrantów na brzegi Francuzkie. Ja zostałem zawczasu o tych układach uwiadomionym, i posłałem posiłki woyskowe do Vannes. Na dniu 10. Grudnia, attakowali Szuanie nawet iuż z armatami republikańskie poczty przed tym miastem; po iednogodzinney bitwie, zostali przez iednę kompanią grenadierów do ucieczki przymuszeni. Ja ruszyłem nazaiutrz z moim woyskiem ku brzegowi Muzillac, gdzie bez prędkiey pomocy, byłyby może republikańskie stanowiska zginęły: znalazłem Szuanów blisko 6000. mocnych, kazałem ich nayprzód huzarom attakować, ale bez żadnego skutku; ruszyłem potym sam we 3. kolumnach przeciwko nim, i przymusiłem ich wnet do ucieczki. Pomiędzy innemi rzeczami zostawili 200. sandałów na placu.

Podaią liczbe Xży w departamencie Morbihan, na 360. Jak prędko dostanie się który republikanin w Normandyi w rece Szuanów, kaze zaraz kommendant swoim woyskom stanąć, i następuiącemi słowy daie znak do zamordowania go: *Zołnierze królewscy czyńcie swoią powinność!* W tym momencie zaraz owych nieszczęśliwych, albo rozsiekuią, albo rozstrzelaią. W departamencie Morbihan wyznaczyli Szuanie na tych wszystkich, którzy republikańskie urzędy przyyma karę śmierci: i iuż kilkanaście osób padło ich barbarzyństwa offiara. Na brzegach Bretanii mieli Szuanie znaczna ammunicyą od Angielczyków odebrać, która na kilku set wozach poprowadzono.

Rząd nasz ma teraz iak słychać dowody w ręku, iż przed dwiema miesiącami, nietylko z wewnątrz kraiu, ale nawet z ponadgranicznych fortec i od Renu dostawiano przez Paryż Wandeyczykom i Szuanom prochu. Takowi zdraycy maią bydź przykładnie ukarani.

Dwadzieścia tysiecy akcyy nowey kassy d'escompte, kazda z nowych po 600. liw: w gotowych pieniadzach, a dla posiadaiących stare po 200. liw: iuż są dopełnione. Dzisiey maią Entreprenerowie pierwsze posiedzenie dla urządzenia tego banku.

Już tu przecię przychodzi poczta z wyspy Dieu. Reszta pozostałych 2000. emigrantów i 3000. Anglików opuścili na dniu 16. tę wyspę; ale nim odpłynęli poburzyli wszystkie fortyfikacye, które porobili, i nawet francuzką twierdze; wiele koni pozabiiali, a inne rzeczy, których niemogli zabrać, albo popalili, albo potopili. Rolnictwo niezmiernie spustoszyli,

tak że mieszkańcy niemogli wystarczyć żywnością. Z resztą chwalą bardzo dobre postępowanie Jenerała Angielskiego Doyle z niemi; emigranci mu się często naprzykrzali aby im pozwolił rabunku; ale on zawsze z obrzydzeniem odrzucał ich żądania.

Armia Jenerała Pichegru ieszcze codziennie dostaie posiłków woyskowych.

Jenerał Hoche obiął teraz nad wszystkiemi trzema armiami, przeciwko Wandzie i Szuanom jeneralną kommendę.

Wszyscy Francuzcy kupcy osiedli w Hiszpanii, którzy za rozpoczęciem woyny musieli ustąpić z Hiszpanii, odbiorą teraz z rozkazu Dworu Madryckiego wynadgrodzenie wszystkiego, co tylko pod czas swego wychodu zostawili.

Jeszcze zawsze mówi, *gazette nationalle de France*, stronnictwo dokazuie w departamentach rozruchy i mordy. W Lyonie znaleziono 18. Grudnia trzech obywateli zaduszonych, z których iednego do Rony wrzucono. Duszenie iest teraz nowy sposób mordowania ludzi. Dnia 20. biegała kupa ludzi po ulicach Lyonu, śpiewaiąc ocknienie ludu, piosnka, która nieraz była znakiem do rzezi. W Orange popełniło na 14. Grudnia, także kilka set zaiadłych ludzi, wiele nieprzyzwoitości: biegali po ulicach a krzyczeli: niech żyie góra, niech żyią bezportkowi, strzelali do niektórych mieszkańców; iedney kobiecie, która dziecię przy piersiach trzymała ucieli ucho; udali się potym na plac gdzie guillotyna stała, zwalili wystawioną piramidę, na pamiątkę nieszczęśliwych offiar. Municypalność niebyła dosyć mocną powściągnienia ich. W Tulonie i Marsylii panuie zupełna spokoyność.

Dyrektoryat wydał znowu nową Odezwę, w którey departamentowem administracyom nakazuie, aby iak nayściśley dopilnowały, iżby młodzież pierwszey rekwizycyi nieodwłocznie poszła do armiy. Ci sami ludzie, mowi Dyrektoryat, którzy się wymknęli od pierwszey rekwizycyi u. formowali dawniey Wandę; rozruchy w Paryżu 3, 4, i 5 Października są ich dziełem &&. Jednym słowem, naydogodniey-sze śrzódki są przedsięwzięte, aby ieżeli pokoy nienastąpi, w tym roku iak nayteżey woynę popierać.

Przymuszona pożyczka idzie wciąż iak naylepiey. W szesnastey klasie, która 25,000 liw. wgotowiźnie, albo 600,000 w aſsygnatach ma zapłacić, naywięcey się tuteyszych bankierow, wexlowych agentow i Notaryuszow mieści. Także i ci maia do niey należeć, którzy płacą od patentow nad 2000 liw.

Dwoch naszych Ministrow, którzy naypoźniey swoie urzędy przyięli takie tu mamy opisanie: 1 Karol de la Croix Minister zagranicznych związkow, miał przydomek Stateczny, był deputowanym konwencyi z departamentu Marn. Jako członek konwencyi bywał często wysyłanem; iakobinow i terrorystow był ciągle nieprzyiacielem, i pomimo ich usiłowania poszedł w roku 1794 w Grudniu do Marsylii na miſsya. Jemu winna Francya ów ważny dekret, iż żaden deputowany niemógł bydź do swego departamentu wysłanem. Jest ieszcze inny de la Croix deputowanem z departamentu Vienne, i drugi tegoż samego imienia uczony, który iak wiadomo w konwencyi o swoie ostatnie dzieło był oskarżonym, a teraz iest członkiem narodowego Instytutu. 2 Faipoult Minister skarbowy był prywatnym sekretarzem Ministra Rolanda, który się iego pracą zaszczycał. Jego rapporta do Dyrektoryatu, pokazuią iż zna zgruntu swoię rzecz. Cały Paryż go bardzo chwali.

Jenerał dywizyyny Micas iest kommendant Luxemburgu mianowanym.

Przedwczorem zdał Delaunay w Radzie pieciuset rapport względem propozycyi Dyrektoryatu, aby siódmego ministra do policyi przydać. Kommiſsya, mówi, która do tego była wyznaczona, uznała potrzebę siódmego ministra. Minister wewnętrzny iest tak bardzo intereſsami obłożony, iż pomimo iego wielkich talentów, niemoże zadosyć wszystkiemu uczynić, a osobliwie policyi dobrze doyrzeć. Miasto Paryż dla swoiey wielkiey ludności, iest punktem oświecenia, kolebką rewolucyi Francuzkiey, mieyscem patryotyzmu; ale ra-

zem i skupieniem wszystkich nieprzyiaciół Rzeczypospolitey, główną kwaterą kontra rewolucyonistów, i śrzodkiem ziednoczenia wszelkich fakcyy. Długie doświadczenie aż nadto nas nauczyło, iż większa część spisków w Paryżu była uknowaną, i wszystkie nasiona zmów do niego się z departamentów kupią. Zawsze przed wszystkiem staraią się, aby lud Paryzki uwiść i do rospaczy przywieść; chcieliby koniecznie, aby te same ręce wystawiły tron nazad, które bastylią zwaliły.— Po skończonym rapporcie proponował Delaunay, aby siódmy minister dla dozoru policyi, bezpieczeństwa i spokoyności, w departamencie Sekwany, był dekretowanym. Nowy minister, rzekł Dumolard, powinien nietylko samego Paryża policyi doglądać, ale iego dozór powinien się na cała Francyą rozciągać. Paryż niepowinien bydź odosobnionym; iakiegoż dawniey nie nabyli Paryzcy Prezydentowie wpływu? Wielu poszło za tym zdaniem, a Chenier żądał, aby ieszcze i osmego ministra do publiczney instrukcyi postanowić.— Na wczorayszey sessyi dekretowała Rada pięciuset: 1. Obowiązki, które w artykule IV. w ustawie 2. Paźdz: dla ministra wewnętrznego przepisane, będą odtąd pomiędzy dwoch ministrów podzielone; pierwszy będzie ministrem powszechney policyi całey Francyi, a drugi, ministrem wewnętrznym. 2. Minister policyi dopilnuie wykonania wszystkich ustaw co się tyczy policyi, publicznego bezpieczeństwa, spokoyności, mieyscowych gwardyy, publicznych ustanowień do zdrowia, więzień &c.

Dotąd zawiadywał Barras, członek Dyrektoryatu dozorem policyi Paryża. Niezgoda 12. Prezydentów nowych municypalności w Paryżu, była powodem do poselstwa Dyrektoryatowi o 7. ministra. Niektórzy przeznaczaią ten urząd obywatelowi Leblanc, który przed tym członkiem jakobinów był, a drudzy Freronowi, który był na missyi w południowey Francyi, a teraz do Paryża powrócił.

Na sessyi 29 Grudnia Rady pięciuset, posłał Dyrektoryat do Rady poselstwo, względem osób emigrowanych z Kolonii, iż czas aby rozciągnąć i na tych ludzi tę samę karę, która iest na innych emigrantów. Dobro Kolonii na tym zawisło; konwencya, była od arystokratycznych kolonistów oszukaną i zamknęła oczy przed prawdą.— Rada pięciuset wyznaczyła kommissyą z 5. członków aby tę rzecz roztrząsła i Radzie rapport przyniosła.

Z Berlina dnia 15 Stycznia.

J. Król. M. wyznaczył Gubernatorem Warszawy J.W. Wendessen, kommendantem J. W. Jenerała Majora Rüts, a Plac Majorem Pułkownika Brodowskiego.— Hrabia Neale Szambelan J.K.M. poiechał do Sztokolmu.— Hrabia de Nesselrod, akredytowany i nadzwyczayny Minister Imperatorowey Rossyiskiey u naszego Dworu okazał w niedzielę swe listy odwołania, i prezentował zaraz swego następcę J. P. de Kalitschef, który miał z tey okazyi pierwszą audyencyą.

Z Moguncyi dnia 5 Stycznia.

Już tedy owa taiemnica, o którey tyle nagadano, i pewny pokoy z niey wróżono odkryta została. Widziemy teraz dokładnie na czym się zakończyły wszystkie rozmowy pomiędzy Jenerami forpocztów obydwoch armiy, iż nic więcey niezaszło tylko woyskowa ugoda dla spolnego pożytku. Obydwie armie, widząc iż się na nic nie zdadzą wszelkie nękania i utarczki w tak przykrey porze roku, przystąpiły do zobopolney ugody, aby wszystkich nieprzyiacielskich krokow zaniechać; lecz ta ugoda nierozciąga się tylko do samych forpocztow; niemożna wiedzieć do iak długiego czasu zachodzi, to tylko wiemy iż iedna strona powinna na 10 dni drugą wprzod o rozpoczęciu nieprzyiacielskich kroków ostrzec.

Z Doliny Erenbreitsztein dnia 2 Stycznia.

Między Capellen i Oberwertem pracuia Francuzi w rożnych mieyscach nad sypaniem bateryy, w Oberwert zdeymuią cały dach z kościoła Panien klosztornych. Parafialny nowy kościel już stoi bez dachu.